

Adam Górski

## DZIEJE DZWONÓW ZIELONOGÓRSKICH

Prowadząc badania nad przeszłością, historycy korzystają z różnorodnych źródeł, jak kroniki, dyplomy, przywileje, listy, rachunki, w tym również ze źródeł epigraficzno-ikonograficznych. Od pewnego czasu coraz większą rolę w badaniach historycznych odgrywają zabytki epigraficzne zawierające teksty. Tego rodzaju teksty, zwane dalej inskrypcjami, najczęściej wykonane są w materiale twardym (np. w kamieniu, metalu, drewnie), na tkaninach, skórze i szkle. Polskie badania w zakresie epigrafiki zainicjował swego czasu prof. Józef Szymański z Lublina. Owocem tych badań jest seria wydawnicza „Corpus Inscriptionum Poloniae”, w której opublikowane zostały zabytki epigraficzne z poszczególnych regionów kraju. Od 2001 roku na Uniwersytecie Zielonogórskim (wówczas jeszcze WSP) rozpoczęła działalność (jako pierwsza i jak dotąd jedyna w kraju) Pracownia Epigraficzna działająca w ramach Zakładu Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii. Z inicjatywy kierownika pracowni prof. Joachima Zdrenki pierwszym zadaniem do zrealizowania było opracowanie zabytków inskrypcyjnych miasta Zielonej Góry. Prace te zostały już praktycznie zakończone<sup>1</sup>. W niniejszym artykule zaprezentuję tylko jeden ich fragment dotyczący dzwonów zielonogórskich. Przedmiotem badań były nie tylko obiekty dzisiaj istniejące, ale również zaginione, po których zachowały się treści inskrypcji.

Dzwon był od dawna jednym z nieodzownych elementów wyposażenia kościoła. To on zwoływał mieszkańców miasta na msze, zawiadamiał o niebezpieczeństwie i uświetniał swoim brzmieniem uroczyste momenty. Podobną choć nieco odmienną funkcję pełnił także dzwon ratuszowy (miejski): bił na alarm na wypadek pożogi lub innego niebezpieczeństwa, wybijał godziny, obwieszczał koniec i początek wojny. W związku z ważnym ich znaczeniem dzwony zaopatrywano w różnego rodzaju inskrypcje, najczęściej informujące o zawołaniu dzwonu, komu był on poświęcony, kto był jego fundatorem itd. Swoich imion nie zaniebdywali umieścić również wykonujący dzwon ludwisarze. Zarówno wielkość, jak i treść inskrypcji zależały przede wszystkim od rozmiaru dzwonu oraz od intencji, hojności i zasobności fundatora.

Bez wątpienia dzwony są wyjątkowymi zabytkami, gdyż były świadkami wielu dziejowych wydarzeń i przetrwały wiele przemian. Dziś stanowią źródło wiedzy nie

---

<sup>1</sup> A. G ó r s k i, *Zabytki epigraficzne Zielonej Góry*, [w:] *Studia epigraficzne*, t. 1, red. J. Zdrenka, Zielona Góra 2004, s. 41-54.

tylko dla historyka regionu, ale również dla historyków sztuki i innych dziedzin nauki. Dostarczają informacji na temat doznań estetycznych mieszczan zielonogórskich, którym obwieszczały swym wspaniałym brzmieniem kolejne mijające godziny i rozmaite ważne wydarzenia.

Przedmiotem niniejszych rozważań są dzieje dzwonów Zielonej Góry do 1919 roku. Znajdują się one (lub znajdowały się niegdyś) w wieżach kościołów pw. św. Jadwigi, pw. Matki Bożej Częstochowskiej i miejskiego ratusza. Ponieważ losy dzwonów były ściśle powiązane z losami budowli, przedstawiam je według miejsc przeznaczenia, a nie w porządku chronologicznym.

### Kościół pw. św. Jadwigi

Posiadanie przez parafię dzwonu wiązało się z wybudowaniem wieży kościelnej, której wysokość świadczyła nie tylko o randze budowli i wielkości gminy kościelnej, ale również o zamożności mieszkańców. Z uwagi na kłopoty z ustaleniem daty budowy kościoła pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze trudno jest również ustalić datę wybudowania pierwszej wieży, która zapewne powstała w najbliższym czasie po ukończeniu głównego gmachu<sup>2</sup>. Pierwsza wieża – najprawdopodobniej drewniana – spłonęła według Liebiga w 1582 roku<sup>3</sup>. Osiem lat później została ona odbudowana, jednak niezabezpieczona przed piorunami – została w latach 1608 i 1635 ponownie przez nie uszkodzona<sup>4</sup>.

W miejsce starego dzwonu, stopionego w czasie pożaru w 1608 roku<sup>5</sup>, 3 sierpnia 1619 roku powieszono nowy (odlany 19 lipca tegoż roku<sup>6</sup>), opatrzony inskrypcją przekazaną nam przez kronikę Wolffa<sup>7</sup>. Inskrypcja ta oprócz zasadniczej treści za-

<sup>2</sup> K. E f f n e r, (*Geschichte der katholischen Pfarrei Grünberg*, Grünberg 1852, s. 17) datuje budowę kościoła na lata 1372-1394, natomiast O. W o l f f (*Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1847, s. 23) uważa, że powstał on już sto lat wcześniej. Z tą ostatnią opinią nie zgadza się W. P o s a d z y (*Zielona Góra, [w:] Początki miast lubuskich*, red. R. Szczepaniak, Zielona Góra-Poznań 1958, s. 489), zwracając uwagę, że w tym czasie istniał jeszcze kościół św. Jana.

<sup>3</sup> F. L i e b i g, *Die Pfarrkirche zu St. Hedwig in Grünberg*, Grünberg 1932, s. 9.

<sup>4</sup> *Grünbergs Geschichte von frühster Zeit bis zum Jahre 1830. Ein versuchsweiser geschichtlicher Beitrag von einem Grünberger Tuchfabrikanten*, Grünberg 1848, s. 90-92.

<sup>5</sup> Piorun uderzył 3 VI 1608 r. Por. P. S a p p e l t, *Die Geschichte der katholischen Stadtpfarrkirche*, „Grünberger Wochenblatt” nr 129, dodatek 1 i 2, Grünberg 1922, s. 4. K. F e l c h n e r o w s k i (*Zabytki zielonogórskie, [w:] Zielona Góra – przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Sczaniecki i J. Wąsicki, Poznań 1962, s. 157) podaje na podstawie zapisków wydatków, że w 1613 roku ufundowano nowy dzwon, jednak kwota 27 białych groszy sugeruje raczej naprawę lub konserwację niż fundację.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> O. W o l f f, *Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg*, Grünberg 1892, s. 43.

wiera w sobie chronogram (duże litery odpowiadające cyfrom rzymskim zliczone razem oznaczają rok wydarzenia) informujący o odlaniu dzwonu w 1619 roku. Treść tej inskrypcji była następująca:

A                                   BeLLa VeLJnt aLJJ, SeD ego, ConCorDJa, nata  
  Jgn] ThaLLoreJs VoCe sonabo pJJs<sup>8</sup>.  
  M[agister] E[rasmus] W[illichius] P[astor]<sup>9</sup>

(Niech inni wojen żądają, lecz ja Zgoda, w ogniu zrodzona dźwięczeń będę mym głosem pobożnym mieszkańcom tej ziemi – magister Erasmus Willich, pastor.)

Niżej znajdował się rymowany czterowerszowy tekst:

B                                   Unfried mir nicht gefallen hat,  
  Darum ich Concordia heißen that.  
  In Grünberg zu Gott ich all  
  Die Frommen ruff mit meinem Schall<sup>10</sup>.

(Niezgoda mi się nie podobała, dlatego ja nazwany zostałem Zgodą, w Zielonej Górze wzywam moim dźwiękiem wszystkich pobożnych do Boga.)

Na samym dole na płaszczu dzwonu przebiegał napis:

C   Wohl denen, Herr, die in deinem Hause wohnen, die loben dich immerdar. Psalm 84<sup>11</sup>.

(Szczęśliwi, Panie, którzy mieszkają w Twoim domu, którzy nieustannie Cię wychwalają.)

W tym samym roku – 31 sierpnia – powieszono kolejny dzwon, tym razem mniejszy, zwany niespornym (*Vesperglocke*), który posiadał następujące inskrypcje:

A                                   PoenItentI CorDe VerbVM qVaerItIs<sup>12</sup>

(Z sercem wypełnionym skruczą szukacie słowa [Bożego].)

<sup>8</sup> Tekst inspirowany sławną sentencją ku czci dynastii Habsburgów, widniejącą m.in. na bramie triumfalnej przed Hofburgiem w Wiedniu: *BELLA GERAT ALII, TU FELIX AUSTRIA NUBE* („Niechaj inni toczą wojny, lecz ty Austrio poślubiaj”).

<sup>9</sup> O. W o l f f, *Geschichte der evangelischen...*, s. 43. Wymieniony tutaj inicjator odlania dzwonu i najprawdopodobniej fundator, Erasmus Willich, pochodził z Frankfurtu nad Odrą i pełnił funkcję pastora od 15 III 1618 r. do 28 XI 1628 r. W tym czasie był on m.in. autorem nowej ordynacji szkolnej szkoły zielonogórskiej, pełniąc funkcję dyrektora. Jego odejście z miasta związane jest zapewne z przybyciem oddziałów Lichtensteina z kapitanem Divori na czele, którego zadaniem było przywrócenie religii katolickiej. Doszło wówczas m.in. do spalania ewangelickich ksiąg liturgicznych. Por. H. S c h m i d t, *Die Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 93; T. D z w o n k o w s k i, *Parafia pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze*, Zielona Góra 1994, s. 40-41.

<sup>10</sup> O. W o l f f, *Geschichte der evangelischen...*, s. 43.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 43. Psalm 84, wers 5, por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Pallotinum, Poznań-Warszawa 1989, s. 648.

<sup>12</sup> O. W o l f f, *Geschichte der evangelischen...*, s. 43. Chronogram oddający rok 1619.

B

Gottes Wort bleibt ewiglich,  
 Drum hüt dich, Christ, vor Menschengedicht;  
 Das rath ich dir, Religio,  
 Wo du von Herzen willst sein froh<sup>13</sup>.

(Boże słowo pozostaje na wieki, dlatego strzeż się chrześcijaninie ludzkich wymysłów; ja, Religia, radzę ci to, w czym jako chcesz, znajdziesz serca wesele.)

W inskrypcji (A) znajdujemy chronogram, którego rozwiązanie stanowi rok 1619.

W czasie kolejnego pożaru wieży kościelnej (krótco po 24 sierpnia 1651) temperatura była tak wysoka, że dzwony znajdujące się w wieży uległy zdeformowaniu. Niestety oprócz treści inskrypcji żadne inne informacje na temat zaginionych obiektów się nie zachowały. Ich pozostałości zostały zużyte przy odlewie nowego dzwonu, zwanego Wielkim, który przetrwał aż do 1918 roku. Ważył ok. 1750 kg, jego średnica wynosiła 130 cm, a wysokość 98 cm<sup>14</sup>. Na płaszczu znajdował się relief z wizerunkiem Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem oraz inskrypcja łacińska o treści znanej nam z przekładu pastora Sappelta:

Im Jahre 1651, grade am Bartholomäusfest zur Mitternacht, sind die Glocken verbrannt. Im Jahre 52 während des Augustmonds ist aus den Überbleibsein diese zum größern Preise Gottes, zur Ehre der seligen Jungfrau Maria und des heiligen Martins gegossen worden. Bitte für uns, heilige Gottesgebärerin. Des Jahres 1652 machte mich J[ohanes] L[eider] [und] J[oachim] R[othe]<sup>15</sup>.

(W roku 1651, akurat w dniu św. Bartłomieja zostały spalone dzwony. W roku 1652 w ciągu miesiąca sierpnia z tych pozostałości został odlany tenże na większą chwałę Bożą, ku czci świętej Panny Marii i świętego Marcina. Módl się za nas, święta Boża rodzicielko. W roku 1652 wykonał mnie J[ohanes] L[eider] [i] J[oachim] R[othe].)

W siedem lat później kościół otrzymał trzy kolejne dzwony. 24 czerwca 1659 roku wciągnięto na wieżę dwa dzwony: większy o ciężarze 776 kg, średnicy 106 cm i wysokości 90 cm, nazywany Uroczystym (*Festglocke*), oraz mniejszy, którego dokładnych wymiarów nie znamy, zwany potocznie Błagalnym bądź Nieszpornym (*Betglocke* lub *Vesperglocke*)<sup>16</sup>.

Pierwszy z nich posiadał inskrypcję:

ANNO SALUTIS 1659 24 JULI ADM[INISTRATORE] R[EVERENDO] D[OMINO] MEL-  
 CHIORE PISTORIO PAROCHO, CONSULE CHRISTOPHORO HIRTTE, SENATORIBUS  
 M[AGISTRO] JOHANNE ADAMO SCRIBANO SENIORE SIMULQUE NOTARIO, ABRAMO

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 43. Pierwszy wiersz inskrypcji nawiązuje do Księgi Izajasza, rozdz. 40, wiersz 8.

<sup>14</sup> Dzwon ważył 27 cetnary (1 cetnar = 64, 836 kg). Zob. „Grünberger Blätter”, z. 3, grudzień 1919, s. 16.

<sup>15</sup> P. S a p p e l t, *op. cit.*, s. 4. Rozwiązanie skrótów inicjałów na podstawie inskrypcji z innego dzwonu, znajdującego się na ratuszu i opisanego niżej.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

GABLERO, JOANNE PRIVERO, GREGORIO CLETO, WENCESLAO SCULTETO, ANDREA HENNIG ET SEBASTIANO TRIEBSKORN FUSA EST AD MAJOREM DEI GLORIAM ET S[ANCTI] JOANNIS BAPTISTAE HONOREM. FRANCISCUS VOILEARDII C[URAVIT] F[IERI] ME FECIT H. REIS<sup>17</sup>.

(W roku zbawienia 1659, 24 lipca za [czasów] zarządcy czcigodnego pana Melchiora Pistora, proboszcza, burmistrza Krzysztofa Hirtte, rajców magistra Johanna Adama, starszego pisarza i zarazem notariusza, Abrahama Gablera, Jana Privera, Grzegorza Cleta, Wacława Schulza, Andrzeja Henninga i Sebastiana Triebskorna został odlany dla większej chwały Bożej i na cześć świętego Jana Chrzciciela. Franciszek Voillardus<sup>18</sup> zlecił wykonać, odlał mnie H. Reis.)

Natomiast drugi dzwon:

ANNO SALUTIS 1659, 24 JULI FUSSA<sup>19</sup> EST AD MAJOREM DEI GLORIAM ET SANCTAE HEDWIGIS<sup>20</sup> HONOREM PETRUS HEMPEL, ELIAS GABLER, KIRCHVORSTEHER D[OMINUS] J[OHANN] SCRIBANUS P[OSVIT] T[ITULI] S[IBI] – J[OHANN] T[HEOBALD] FRIDELAT<sup>21</sup>, RECT[OR] – M. GALLEHE, CANT[OR] – G. REIMANN – P. T. TURNER, – I. A. GLOVINS, CAMP[ANARIUS]. – A. HEIN ORG[ANIST] – F[RANZ] V[OILEARDIUS]<sup>22</sup>.

(W roku zbawienia 1659, 24 lipca został odlany dla większej chwały Bożej i na cześć świętej Jadwigi. Piotr Hempel, Elias Gabler, starsi rady kościelnej, pan J. Scribanus ufundował tytułami swymi Johann Theobald Fridelat, rektor, M. Gallehe, kantor, G. Reimann, P. T. Turner, I. A. Glovins dzwonnik, A. Hein organista, Franciszek Voillardus.

19 sierpnia tegoż roku obok wspomnianych powyżej zawisał jeszcze jeden nowy dzwon, zwany Tureckim (*Türkenglocke*), o wadze 375 kg i średnicy 85 cm. Pierwotną inskrypcję łacińską znamy jedynie w tłumaczeniu niemieckim P. Sappelta:

A Ist gegossen zu Ehren des heiligen Augustin im Jahre 1659 am 19. August<sup>23</sup>.

(Został odlany na chwałę świętego Augustyna w roku 1659, 19 sierpnia.)

U dołu przebiegał kolejny napis w języku niemieckim:

B Möge Gott sich erheben, möchte zerstieben seine Feinde und fliehen seine Hasser vor seinem Antlitz. Ps. 67.<sup>24</sup> Jeremias Hempel – Franz Voileardii.

<sup>17</sup> F. Liebig, *op. cit.*, s. 45; P. Sappelt, *op. cit.*, s. 4.

<sup>18</sup> Więcej A. Górski, *Franciscus Voillardus. Przyczynek do dziejów ludwisarstwa na Ziemi Międzyrzeckiej*, [w:] *Ziemia Międzyrzeczka. Szkice z dziejów pogranicza*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra 2004, s. 155-162.

<sup>19</sup> Winno być: *FUSA EST*.

<sup>20</sup> Winno być: *HEDWIGIS*.

<sup>21</sup> Imiona uzupełniane na podstawie akt rady miejskiej. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta Miasta Zielona Góra, sygn. 55.

<sup>22</sup> F. Liebig, *op. cit.*, s. 46. Potwierdzenie pełnionych funkcji wymienionych tutaj mieszczan: APwSK, AMZG, sygn. 55.

<sup>23</sup> P. Sappelt, *op. cit.*, s. 4.

<sup>24</sup> Psalm 68 (67), wiersz 2, zob. *Pismo Święte...*, s. 628.

(Niech Bóg się podniesie, zechce rozproszyc jego wrogów i pierzchają przed Jego obliczem ci, którzy Go nienawidzą. Ps. 67. Jeremiasz Hempel – Franciszek Voillardus.)

Nazwisko Hempla umieszczone obok nazwiska ludwisarza wskazuje najwyraźniej, że był on fundatorem tego dzwonu. Opisanie wyżej dzwony były ozdobione reliefami ze sceną ukrzyżowania Jezusa z postaciami Marii i św. Jana<sup>25</sup>.

W roku 1684 roku kościół otrzymał kolejny dzwon, tym razem niewielki, tzw. dzwon Żałobny lub sygnaturkę (*Totenglöcklein* lub *Signirglöcklein*) z wizerunkiem św. Jadwigi trzymającej w ręku bryłę kościoła<sup>26</sup>. Inskrypcje nadzwonne miały następujące treści:

A AD HONOREM SANCTAE HEDWIGS PATRONAE SILESIAE,  
FUSA SONAT ANNO 1684

(Odlany na cześć św. Jadwigi, patronki Śląska, zadzwonił w roku 1684.)

B SIEGMUND GÖTZ GOSS MICH IN BRESLAW<sup>27</sup>.

(Zygmunt Götz odlał mnie we Wrocławiu.)

Inskrypcje znajdują się po przeciwległych stronach płaszcza. Tak więc przez prawie 250 lat kościół szczylił się posiadaniem aż pięciu dzwonów: Wielkiego, Uroczystego, Błagalnego, Tureckiego i sygnaturki.

Wymienione wyżej trzy dzwony dotrwały do 1917 roku, kiedy to na polecenie niemieckich władz wojskowych zdjęto najpierw dzwon Uroczysty, a następnie dwa pozostałe i przekazano je na przetopienie dla przemysłu zbrojeniowego<sup>28</sup>. Dzwon Wielki zachował się jeszcze przez rok. Na podkreślenie zasługuje tutaj fakt, że po raz ostatni zabrzmiał on nad Zieloną Górą zaledwie kilka tygodni przed podpisaniem rozejmu w Compiègne, 18 września 1918 roku<sup>29</sup>. Na wieży pozostała tylko sygnaturka, która przetrwała do dnia dzisiejszego. Identyczny los spotkał także dwa dzwony z kościoła ewangelickiego<sup>30</sup>, o czym niżej.

<sup>25</sup> P. Sappelt, *op. cit.*, s. 4.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> F. Liebig, *op. cit.*, s. 46; Na temat Zygmunta Götz: P. Oszczański, *Rodzina Götzów – z historii wrocławskiego ludwiniarstwa. Wstęp do badań*, [w:] *Ludwisarstwo w Polsce*, red. K. Kulczwajd, Toruń 2003, s. 75-87.

<sup>28</sup> W artykule przygotowanym przez nauczyciela i jego uczniów z zielonogórskiego Realgymnasium w 1919 r., znajduje się informacja, że zarówno w kościele ewangelickim, jak i w katolickim w tym roku znajdowały się jeszcze po dwa dzwony. Wiadomo, że dzwon Pokoju został przeniesiony do kościoła katolickiego; w tymże kościele do dzisiaj przetrwała sygnaturka. Jednak jaki jeszcze dzwon przetrwał w kościele katolickim ani co się stało zarówno z nim, jak i z dzwonem Panieńskim, który także miał przetrwać zawieruchę wojenną, nie dało się niestety ustalić. Zob. „Grünberger Blätter”, z. 3, grudzień 1919, s. 16.

<sup>29</sup> F. Liebig, *op. cit.*, s. 44.

<sup>30</sup> F. Krebs, *Die evangelische Kirche Grünbergs*, „Grünberger Wochenblatt” nr 129, dodatek 1 i 2, Grünberg 1922.

**Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej**

Kiedy w 1748 roku zakończono budowę i uroczyste wyświęcono kościół ewangelicki w Zielonej Górze, nie posiadał on jeszcze – z braku funduszy – wieży obecnych rozmiarów, mimo to otrzymał w darze od miasta trzy dzwony. Zawdzięczał je inicjatywie ówczesnego burmistrza Krzysztofa Fryderyka Benjamina Kaufmanna (1717-1775), który na posiedzeniu rady miasta 9 października 1748 roku podniósł kwestię konieczności ich zakupu<sup>31</sup>. Rozważano wtedy dwie propozycje mistrzów ludwisarskich z Żar i Legnicy. Ostatecznie jednak odrzucono ofertę tego pierwszego, nie miał on bowiem tak dobrej renomy jak jego konkurent, dodatkowo Żary należały wtedy do Saksonii, a więc znajdowały się poza granicami kraju. Złożono zamówienie u mistrza Jana Gottfryda Tauberta z Legnicy, który wykonał już dzwon dla niedalekiej Szprotawy. Jego praca została bardzo dobrze oceniona, a koszt nie przekroczył 100 talarów. Te względy zdecydowały o podpisaniu z nim umowy. Ponieważ argumenty te wytoczył sam Kaufmann, można się spodziewać, że kontaktował się on już wcześniej ze wspomnianym mistrzem.

Sprawa fundacji dzwonów stała się dla rady miasta kwestią prestiżową. Cały patrycjat miejski uznał za konieczne przyłączyć się do kwesty. Wkrótce możliwe było zamówienie nie jednego, lecz trzech dzwonów. Umowa zastrzegła, by były one wykonane z dobrego metalu na pierwszy dzień adwentu, tj. na 1 grudnia. 100 talarów wypłacono tytułem przedpłaty<sup>32</sup>. Dość długo zastanawiano się nad inskrypcjami i ostatecznie zdecydowano się na następujące:

A Deo TriVnI sIt GLorIa In eXCeLsIs! Honor FrIDerICo II PrVssIae RegI  
pro ConCesso LIbero ReLIgIonIs eXerCItIo

(Bogu Trójjedynemu chwała na wysokościach! Honor Fryderykowi II, królowi Prus za przyznaną swobodną praktykę religijną.)

B Campana templi evangelici prima ad actum consecrationis fusa in eodem primo  
resonans – Calend[is] Decemb[ris]

(Dzwon świątyni ewangelickiej, odlany na sam akt konsekracji, dzwoniący po raz pierwszy z tejże okazji – w kalendy grudniowe [= 1 grudnia].)

C In memoriam Senatus Grunbergensis. / Consul dirig[ens] C[ristopherus] F[ridericus]  
B[enjaminus] Kaufmann Cüstrin Neo March[iae]<sup>33</sup> / Consul II et judex J[ohann] G[ottfried]

<sup>31</sup> *Die evangelische Stadtpfarrkirche „Zum Garten Christi“ in Grünberg, [w:] Schlesien im ersten Jahrhundert ihres Bestehens, Grünberg 1934, s. 48.*

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 48-49.

<sup>33</sup> Występujące w tej inskrypcji nazwiska potwierdza spis miejskich wydatków za lata 1748-1749 (APwSK, AMZG cz. II, sygn. 573) oraz spis urzędników miejskich z lat 1752-1759 APwSK, sygn. 327, s. 3. Epitafium burmistrza Kaufmanna znajduje się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej.



Arnold Grünberg<sup>34</sup> / Cons[ul] Col[lega] et Camer[arius] Klose Naumburg Sil[esia]<sup>35</sup> / Syndic[us] Senat[us] J[ohann] C[onrad] Balde Neustadt Ebersw[alde]<sup>36</sup> / Senat[or] ordin[arius] J[ohan] Voigt Budissin<sup>37</sup> / Senat[or] ordin[arius] J. C. Elsner Friedeberg Sil[esia]<sup>38</sup> / Senat[or] ordin[arius] J[ohann] S[ieg]mund Liehr Grünberg<sup>39</sup> / Senat[or] ordin[arius] C[hristian] G[ottlieb] Kriegel Freyberg<sup>40</sup> / Senat[or] hon[orarius] D[avid] Falckenhahn Meser[it]z<sup>41</sup> / Senat[or] hon[orarius] J[oseph] C[arl] Bartholdi Grünberg<sup>42</sup>.

(Ku pamięci Senat Zielonogórski. Rajca zarządzający Krzysztof Fryderyk Benjamin Kaufmann, Kostrzyn, Nowa Marchia, rajca II i sędzia Jan Gotfryd Arnold, Zielona Góra, rajca asesor i podkomorzy Klose, Nowogród Bobrzański, Śląsk, syndyk senatu Jan Konrad Balde, Neustadt Eberswalde, senator ordynaryjny Jan Voigt, Budziszyn, senator ordynaryjny J. C. Elsner, Mirsk, Śląsk, senator ordynaryjny Jan Zygmund Liehr, Zielona Góra, senator ordynaryjny Christian Gottlieb Kriegel, Freiberg, senator honorowy Dawid Falckenhahn, Międzyrzecz, senator honorowy Józef Karol Bartholdi, Zielona Góra.)

Inskrypcje (A) i (C) znajdowały się na przeciwległych stronach, natomiast inskrypcja (B) biegła dookoła po krawędzi płaszcza. Inskrypcja (A) stanowi ponownie chronogram, pod którym ukrywa się data roczna 1748. Po rozwiązaniu daty dziennej otrzymujemy 1 grudnia 1748 roku.

Drugi dzwon zawierał nieco krótszą inskrypcję, która honorowała pojedynczego fundatora:

A Gott muß für seines Segens Gaben  
ein dankbar Herz und Opfer haben.  
Ihm zur Ehre, mir zum Gedächtniß bei Einweihung der evangeli(schen) Kirche gewidmet  
von Johann George Hartmann, Grünberg 1748, d(en) 1. Advent

<sup>34</sup> Ur. w Zielonej Górze w r. 1692. Funkcję prokonsula pełnił od 1741 r. (*Acta von Conduiten Listen...*, APwSK, AMZG cz. II, sygn. 327, s. 3).

<sup>35</sup> Ur. w 1698 r. w Nowogrodzie Bobrzańskim. Zmarł w r. 1752. Funkcję szefa policji pełnił od 1743 r. (*ibidem*, s. 3). Epitafium jego i jego żony Anny Doroty z domu Hirt znajduje się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

<sup>36</sup> Ur. w 1717 r. w Neustadt Eberswalde, funkcję syndyka senatu pełnił od 1744 r. (*ibidem*, s. 4).

<sup>37</sup> Ur. w 1692 r. w Budziszynie. Członek rady miejskiej od 1741 r. (*ibidem*, s. 4). Kupiec; jego najmłodsza córka Joanna Róża poślubiła Abrahama Gottwerka Jorkesa, którego epitafium znajduje się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

<sup>38</sup> Ur. w Mirsku (koło Lwówka Śląskiego). Nazwisko to nie występuje już w spisie urzędników z r. 1752, natomiast figuruje tam niewymieniony w inskrypcji Jeremiasz Caspar Seydel z dopiskiem że jest członkiem rady od 10 miesięcy. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że zastąpił on Elsnera po jego śmierci (?) (*ibidem*, s. 5).

<sup>39</sup> Ur. w 1692 r. w Zielonej Górze. Członek Rady Miejskiej od 1741 r. (*ibidem*, s. 4).

<sup>40</sup> Ur. w 1699 r. w Freibergu (w Saksonii). Członek Rady Miejskiej od 1741 r. (*ibidem*, s. 4).

<sup>41</sup> Ur. w 1698 r. w Międzyrzeczu. Członek rady miejskiej od 1741 r., w 1748 członek honorowy (*ibidem*, s. 5).

<sup>42</sup> Ur. w r. 1694 w Zielonej Górze. Członek rady miejskiej od 1742 r. (*ibidem*, s. 5).



(Za błogosławieństwa swego dary Bóg winien mieć wdzięczne serce i ofiary. Jemu na cześć, sobie na pamiątkę poświęca przy konsekracji kościoła ewangelickiego Jan Jerzy Hartmann, Zielona Góra 1748, 1 Advent [= 1 grudnia].)

B Die auf den Herrn hoffen, die werden nicht fallen, sondern ewiglich bleiben,  
wie der Berg Zion Ps. 125, 1.<sup>43</sup>

(Ci, którzy Panu ufają, nie upadną, lecz trwać będą wiecznie jak góra Syjon.)

Inskrypcja (A) znajdowała się na centralnej części płaszczka, natomiast (B) biegła po krawędzi dzwonu.

Ostatni z dzwonów posiadał inskrypcję:

A Nicht uns, Herr, nicht uns, sondern Deinem Namen gieb Ehre um deiner Gnade  
und Wahrheit. Ps. 115, 1.<sup>44</sup>

(Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu imieniu daj chwałę za Twoją łaskawość i wierność.)

B Zur Ehre Gottes und zu unserem Andenken ließen diese Glocke zur  
Kircheinweihung  
gießen derselben nächste Nachbarn Vater und Sohn Abraham und David Mühle,  
Grünberg, d[en] 1. Advent 1748

(Na cześć Boga i na naszą pamiątkę zlecili odlać ten dzwon na konsekrację kościoła najbliższymi sąsiedzi teźże, ojciec i syn, Abraham i Dawid Mühle, Zielona Góra, w 1 Advent [= 1 grudnia] 1748.)

C Alles was Odem hat, lobe den Herrn. Halleluja<sup>45</sup>

(Wszystko, co oddech ma, niech chwali Pana. Alleluja.)

Inskrypcje (A) i (B) znajdowały się po przeciwnych stronach dzwonu, natomiast (C) biegła dookoła dolnej krawędzi płaszczka.

Z powodu złej pogody utrudniającej stygnięcie dzwonu i dużych nakładów pracy przy wykonywaniu inskrypcji, a głównie z braku wystarczających zapasów miedzi, mistrz ludwisarski nie zdążył wykonać dzwonów na przewidziany umową czas. Dzwony dotarły do Zielonej Góry zamiast na 1 grudnia dopiero dziesięć dni później<sup>46</sup>. Ich ciężar ogólny wyniósł 5 cetnarów i 54 funty, co odpowiada ok. 350 kg<sup>47</sup>. Po udzieleniu gwarancji na rok i jeden dzień ludwisarz otrzymał pozostałą zapłatę w wysokości 184 talarów i 20 srebrnych groszy, przy czym sam dzwon mniejszy (największy) kosztował 139 talarów i 18 groszy<sup>48</sup>.

Czwarty dzwon ufundowano z okazji zawarcia pokoju w roku 1763 w Hubertusburgu, który kończył wojnę siedmioletnią i na mocy którego Prusy zyskały Śląsk.

<sup>43</sup> Psalm 125, wers 1, por. *Pismo Święte...*, s. 692.

<sup>44</sup> Psalm 115, wers 1, por. *ibidem*, s. 678.

<sup>45</sup> Psalm 150, wers 6, por. *ibidem*, s. 709.

<sup>46</sup> *Die evangelische...*, s. 49-50.

<sup>47</sup> 1 cetnar = 64, 836 kg, 1 funt pruski = 0,46784 kg.

<sup>48</sup> *Die evangelische...*, s. 50.

Nazwano go dzwonem Pokoju (*Friedensglocke*). Odlano go w zielonogórskiej cegielni umiejscowionej przy drodze wylotowej na Raculę<sup>49</sup>. Dużo większy od poprzedniego (wysokość 76 cm, średnica 85 cm, waga ok. 400 kg<sup>50</sup>), dwukrotnie uchronił się przed przetopieniem, najpierw w 1823 roku, a następnie w 1918. Nie zawiera jednak żadnych reliefów czy też innych zdobień. Początkowo znajdował się w kościele ewangelickim, czyli w obecnym kościele pw. Matki Bożej, jednak w 1920 roku, kiedy na tamtejszej wieży zawisły cztery nowe dzwony, został przeniesiony do kościoła pw. św. Jadwigi, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego. Zawiera on trzy inskrypcje łacińskie i jedną niemiecką:

A GOSS MICH IOHANN GESCHEIDT IN GRUNBERG

(Odlął mnie Johann Gescheidt w Zielonej Górze.)

B SVB FRIDERICO  
TERTIO PRVSSIAE REGE.  
VIGINTI TRES ANNOS REGNANTE  
PAX.  
IN SILESIAE. FINES. REVERTITVR.  
ELAPSI. SEX. ET. SEMI. ANNIS. TRISTITIAE.  
BELLI. FLAMMA. TERTIO. NATA. D. XV. AUG. MDCCLVI.  
PACE. TERTIA. SOLIDE. EXTINGTA. D. XV. FEBR. MDCCLXIII

(W dwudziestym trzecim roku panowania Fryderyka, III z kolei króla Prus, pokój powraca w granice Śląska. Po upływie sześciu i pół roku utrapienia płomieniami wojny, rozpalony po raz trzeci w dniu 15 sierpnia 1756, został ostatecznie ugaszony w trzecim pokoju, dnia 15 lutego 1763 [roku].)

C QUINQUE. ET. OCTO. TRIUMPHIS. FRIDERICUS III. TERTIAM. PARAVIT.  
PACEM. NUNC. PERFECTAM. SILESIAE. SIBI. PROPRIAM. PROTEGENTEM

(Po pięciu i ośmiu triumfach Fryderyk III zawarł trzeci pokój chroniący Śląsk, teraz właśnie zawłaszczony.)

D IN GLORIAM  
DEI T(ONANTIS) OPT(IMI) MAX(IMI)  
ET PACIS IN MEMORIAM  
CAMPANAM FUNDERE CURAVIT  
SENATUS POPULUSQUE GRUNBERG

(Na chwałę Boga Gromowładnego, najlepszego, najwyższego oraz ku pamięci pokoju senat i lud zielonogórski postarał się o odlanie tego dzwonu.)

W inskrypcji (B) zawarty jest chronogram potwierdzający rok 1763.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>50</sup> Dzwon ważył 6 cetnarów. Zob. H. S c h m i d t, *op. cit.*, s. 941.

Te cztery dzwony przetrwały do 1828 roku, kiedy to zakończono ostatecznie rozbudowę wieży<sup>51</sup>. Wykorzystano wtedy pobyt w Zielonej Górze ludwisarza Fridricha Gruhla i przygotowano plan odlania nowych dzwonów<sup>52</sup>. Zdecydowano o przetopieniu mniejszych dzwonów i pozostawieniu jedynie największego, który miał znaleźć sobie miejsce obok trzech nowo odlanych<sup>53</sup>. Zaplanowano, że nowe dzwony mają mieć odpowiednią wagę i brzmienie: pierwszy powinien ważyć 20 cetnarów (w rzeczywistości ważył 22) i wydawać dźwięk D-Es, drugi – 11 cetnarów (tyle też ważył) z tonem Fis-G, trzeci natomiast, zwany dzwonem oktawy (*Oktavglocke*) – 2,25 cetnarów (ważył dwa)<sup>54</sup>. Koszt produkcji wyceniono na 1515 talarów i 6 groszy<sup>55</sup>.

Treść inskrypcji pierwszego dzwonu jest następująca:

A  
 CAMPANA SOROR TRIGEMINA TURRIS HUIUS TEMPLI EVANGELICI ANNO  
 MDCCCXXVIII  
 EXSTRUCTAE AERARIO ECCLESIASTICO INDOTATO CIVIBUS PECUNIA LARGITER  
 COLLATA  
 SUCCURRENTIBUS CLAVUM SENATUS TENENTE  
 CAROLO AUG[USTO] BERGMULLERO  
 A CONSILII MERCATURAE REGUNDAE ET A  
 FRIEDERICO GUILIELMO III REGE BORUSS[IAE]  
 HONORIS INSIGNI PRIMARIO ORNATO  
 AUGUSTO SENFTLEBEN  
 CONCIONI CURATORUM RERUM CIVILIUUM PRAESIDENTE  
 AUGUSTO DAN[IELE] WEGENER PAST[ORE] PRIM[ARIO]<sup>56</sup>  
 CHRISTIANO FRIEDR[ICO] MEURER PAST[ORE] SEC[UNDARIO]<sup>57</sup>  
 IN HUIUS URBIS TEMPLO EVANGELICO MUNERE

<sup>51</sup> Budowa nowej murowanej wieży wzbudzała emocje u współczesnych mieszkańców Zielonej Góry, chodziło zwłaszcza o wytrzymałość fundamentów kościoła. Zob. *Einige hiesige Bürger. Ueber den Thurmbau auf der evangelischen Kirche*, [w:] „Grünberger Wochenblatt” nr 6, 9 II 1828, s. 1-2.

<sup>52</sup> *Die evangelische...*, s. 86.

<sup>53</sup> F. K r e b s, *op. cit.*, s. 4. W rzeczywistości dzwon średni, ufundowany przez Hartmanna, ocalał i zachował się do dnia dzisiejszego. Został odnaleziony w powiecie nowosolskim.

<sup>54</sup> *Chronik der Stadt Grünberg vom Jahre 1800 bis zum Jahre 1840*, APwSK, AMZG, sygn. 528, s. 458-461.

<sup>55</sup> *Die evangelische...*, s. 87.

<sup>56</sup> August Daniel Wegener (1769-1829). Zmarł rok po fundacji w dniu 6 lipca. Zob. H. S c h m i d t, *op. cit.*, s. 942.

<sup>57</sup> Christian Friederich Meurer (?-1837) przejął funkcję pierwszego pastora po śmierci Wegenera; jego pomocnikiem został Otto Wolff z Białego Boru (?-1877), autor jednej z najstarszych kronik Zielonej Góry (*Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg*, Grünberg 1892), który został także jego następcą.

SACRO FUNGENTIBUS FUSA EST IN PAGO  
KLEIN WELKE PROPE<sup>58</sup> BUDISSLAM IN OFFICINA  
FREDERICI GRUHL

(Dzwon jedna z sióstr trojaczek wieży tej świątyni ewangelickiej – wzniesionej w roku 1828 z funduszu kościelnego, za dotacją pieniędzy hojnie zgromadzonych przez obywateli – przy [czynnej] pomocy dzierżącego władzę w Senacie [miasta] Karola Augusta Bergmüllera, radcy Komory Handlowej, odznaczonego dostojnym Orderem Honoru przez Fryderyka Wilhelma króla pruskiego; a także Augusta Senflebena, prezesa [Rządowej] Komisji do Spraw Cywilnych, następnie Augusta Daniela Wegenera, głównego pastora i Chrystiana Fryderyka Meurego, pastora pomocniczego – którzy pełnili święty urząd ewangeliczny w świątyni tego [naszego] miasta – odlany został we wsi Klein Welke koło Budziszyna w warsztacie Fryderyka Gruhla.)

B  
DIE FREUDE WIE DEN KUMMER  
SPRICHT MEINE STIMME AUS  
SIE TÖNT DEM LETZTEN SCHLUMMER  
SIE RUFT IN GOTTES HAUS

(Radość jak i troskę wyraża mój głos; on dzwięczy ostatniej drzemce [=śmierci], on wzywa do Domu Bożego.)

C  
Stadt Grünberg<sup>59</sup>

(Miasto Zielona Góra.)

Dzwon ten dodatkowo ozdobiono (jak widać na zdjęciu z 1918 roku) reliefem przedstawiającym medalion z sylwetką męską otoczony wieńcem laurowym<sup>60</sup>. Z pewnością jest to podobizna króla Fryderyka Wilhelma III (1797-1840). Górna część płaszcza zdobiona jest motywami roślinnymi, a w jego części głównej przewija się wieniec z liści laurowych.

Inskrypcja drugiego dzwonu:

A  
CAMPANIS DUABIS ANNO MDCCXLVIII  
A JOANNE GEORG HARTMANN ET AB  
ABRAH[AMO] ET DAV[IDE] MÜHLE TEMPLO EVAN-  
GELICO CUI NOMEN EST HORTO CHRISTI DONATIS  
CONFLATA EST CAMPANA UNA CUM IIS QUAE TURRIM  
AO MDCCCXXVIII EXSTRUCTAM INCOLUNT ORNANT

(Z dwóch dzwonów darowanych w roku 1748 przez Jana Jerzego Hartmanna oraz przez Abrahama i Dawida Mühle świątyni ewangelickiej, zwanej „Ogrodem Chrystusowym” odlany został jeden dzwon i wraz z tymi, które wprowadzono w roku 1828, zdołają tę wieżę.)<sup>61</sup>

<sup>58</sup> W zachowanej wersji występuje tutaj wyraz *PROPTER*, co jest prawdopodobnie błędem drukarskim, *Die ewangelische...*, s. 88.

<sup>59</sup> Napis wykonany był kursywą.

<sup>60</sup> „Grünberger Blätter”, z. 3, grudzień 1919, s. 14-16 (tekst i zdjęcia).

<sup>61</sup> Jak widać napis nie oddaje rzeczywistości, ponieważ jeden z wymienionych dzwonów ocalał. Prawdopodobnie wydaje się, iż mistrz Gruhl sprzedał otrzymany dzwon zamiast go przetopić, co dało mu dodatkowy zysk.

B  
 IN EINER NAHRUNGS ARMEN ZEIT  
 HAT DIESEN THURM EIN FROMMER SINN ERBAUT  
 UND DIESE GLOCKE IHM GEWEIHT  
 SO HILFT GOTT DEM, DER GLÄUBIG IHM VERTRAUT

(W okresie niedostatku żywności wieżę tę wybudował pobożny zmysł i Jemu poświęcił ten dzwon, bowiem Bóg pomaga temu, który Mu wierząco ufa.)

Tak jak poprzedni, dzwon ten zdobyły od góry motywy roślinne, a w jego części głównej znajdował się relief z podobizną króla otoczony wieńcem laurowym. Inskrypcje trzeciego dzwonu:

A  
 ME TERTIAM HUIUS TURRIS SOROREM  
 VIRGINES GRUNBERGENSES PIETATIS  
 SINGULARIS SPECIMEN POSTERIS PROBATURAE STIPE INTER SE COLLECTA  
 ACQUISIVERE ET TEMPLO EVANGELICO DONO DEDERE

(Mnie, trzecią w tej wieży siostrzycę, dziewczęta zielonogórskie dla udokumentowania przyszłym pokoleniom przykładu niezwyklej pobożności, fundusz wśród siebie zgromadziwszy, zakupiły i przekazały w darze świątyni ewangelickiej.)

B  
 NUR IHM ALLEIN SEI RUHM UND PREIS,  
 DEM SCHÖPFER DER NATUR.  
 ER SEGNE DEN GEWERBE FLEIS  
 UND SCHIRME GRÜNBERGS FLUHR

(Tylko Jemu samemu, Stworzycielowi natury, sława i chwała. On błogosławi pilność rzemieślników i ochrania teren Zielonej Góry.)

Wszystkie dzwony dotarły do Zielonej Góry 11 października 1828 roku. Dotrwały na wieżę kościoła do kwietnia 1917 roku, kiedy to podjęto decyzję o zdjęciu dwóch dzwonów i przekazaniu ich na „ofiarę dla ojczyzny”. Ocalały tylko dwa najmniejsze dzwony: wspomniany wyżej dzwon Pokoju (*Friedensglocke*) oraz dzwon Dziewczęcy, które zostały przekazane do kościoła filialnego w Zawadzie<sup>62</sup>. Pierwszy z nich trafił później do kościoła pw. św. Jadwigi.

## Ratusz

Ogólnie przyjmuje się, że pierwszy zielonogórski ratusz był budowlą drewnianą i powołał już w XIV wieku<sup>63</sup>. Nie wiemy niestety, czy istniała wtedy również wieża. Stała ona już na pewno w XVII wieku<sup>64</sup>, czego dowodzą pierwsze zachowane infor-

<sup>62</sup> H. S c h m i d t, *op. cit.*, s. 947. Obecnie dzwon wisi na wieży kościoła w Starym Kisielinie.

<sup>63</sup> *Unsere Rathaus*, [w:] „Grünberger Blätter”, z. 4, 1920, s. 16.

<sup>64</sup> H. S c h m i d t, *op. cit.*, s. 175-176.

macje z 1604 roku<sup>65</sup>. Przyjąć więc należy, że na wieży znajdowały się również dzwony. Zapewne jeden, o niewielkich rozmiarach, został tam umieszczony w 1613 roku<sup>66</sup>. Wolff podaje informacje o odlaniu w 1619 roku oprócz kościelnych także dwóch dzwonów miejskich<sup>67</sup>, które – jak należy przypuszczać – trafiły na wieżę ratuszową. Nie miały one jednak tego szczęścia, co dzwony kościelne i żadne informacje na ich temat niestety się nie zachowały. Pozostały na miejskiej wieży niewątpliwie do 1651 roku. Pożar, który zniszczył w tym roku miasto dotknął także ratusz. Stopnia zniszczenia ratusza nie znamy, toteż nie wiemy, czy i jak bardzo została zniszczona wieża. Pośrednim dowodem skutków pożaru jest ufundowanie kolejnego dzwonu ratuszowego już w roku 1652. Dzwon ten przetrwał do dnia dzisiejszego i zielonogórzanie słyszą go co godzinę. Obecnie brak mu serca – na jego miejscu zamontowano młot, który zgodnie ze wskazaniem zegara wydobywa z niego dźwięk. Na płaszczu dzwonu umieszczone są dwa reliefy. Pierwszy przedstawia scenę ukrzyżowania Chrystusa, Matkę Boską i Jana Chrzciciela, drugi – Matkę Bożą z Dzieciątkiem na ręku w strojach koronacyjnych. Średnica dzwonu wynosi 107 cm, a wysokość 62 cm. Niestety jest on uszkodzony w kilku miejscach przy podstawie. Wokół górnej części płaszczka przebiega inskrypcja wykonana w literach o wysokości 2 cm:

ANNO DOMINI 1652 ME FECIT IOHANES LEIDER VON GLOGAUW \* UND  
IOACHIM ROTHE VON DER FRAUS[T]AD BEIDE MEISTER

(W roku pańskim 1652 wykonał mnie Johan Leider z Głogowa i Joachim Rothe ze Wschowy – obaj mistrzowie.)

W roku 1669 w miejsce starej wieży wzniesiono nową. Prace zakończono 5 sierpnia<sup>68</sup>. Wówczas też przeniesiony został stary dzwon, ale dodatkowo ufundowano nowy o średnicy 75 cm i wysokości 40 cm. Na płaszczu dzwonu umieszczono aż trzy reliefy. Pierwszy jest identyczny z reliefem z dzwonu starego i przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem w strojach koronacyjnych. Drugi stanowi odcisk niezidentyfikowanej monety, trzeci natomiast jest znakiem ludwisarza. Zawarte w nim litery F. V. najprawdopodobniej wskazują na ludwisarza Franciszka Voillarda. Dodatkowo na płaszczu dzwonu umieszczono inskrypcję następującej treści:

ORATE QUIA NESKITIS DIEM NEQUE HORAM<sup>69</sup> ANNO CHRISTI 1669 AUGUSTI VIGILATE

(Módlcie się, albowiem nie znacie dnia ani godziny. W roku Chrystusa 1669, w wigilię sierpnia.)

<sup>65</sup> K. Felchnerowski, *op. cit.*, s. 157.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> O. Wolff, *Geschichte der evangelischen...*, s. 43.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 47. Budowa trwała na pewno kilka lat, w 1664 r. bowiem desygnowano na ten cel 1144 talary i 26,5 groszy (*ibidem*, s. 177).

<sup>69</sup> Ewangelia wg św. Mateusza, r. 25, wers 13, por. *Pismo Święte...*, s. 1152.

Rok później ufundowano jeszcze niewielki dzwonek o średnicy 51 cm i wysokości 33 cm. Pozbawiony jest on jakichkolwiek zdobień, jedynie w górnej części płaszczka przebiega inskrypcja:

1670 H[ORAE] L[ABUNTUR]

(Godziny mijają.)

Również ten dzwon przetrwał do dnia dzisiejszego i jest słyszany przez mieszkańców, kiedy wybija mijające kwadranse. O innych dzwonach ratuszowych nie zachowały się żadne informacje, co wskazywałoby, że nie było ich więcej.

Reasumując, należy zwrócić uwagę na fakt, iż do dnia dzisiejszego przetrwało aż pięć dzwonów z XVII–XVIII wieku. Dzięki nim możliwe było odsłonięcie kolejnych fragmentów historii naszego miasta. Poznaliśmy mistrzów ludwisarskich, którzy pracowali na tym terenie, choć niewątpliwie zakres ich działalności wymaga osobnych badań.

Prowadzone przez Pracownię Epigraficzną badania na terenie województwa lubuskiego dostarczą zapewne jeszcze wielu nowych informacji z zakresu historii regionalnej i nie tylko oraz przyczynią się do odkrycia wielu jeszcze nieznanych dotąd fragmentów naszej historii. Prowadzenie takich badań nie byłoby możliwe bez pomocy i życzliwości osób, które sprawują pieczę nad zabytkami, szczególnie księdza biskupa Adama Dyczkowskiego, ks. Andrzeja Ignatowicza, księży proboszczów: ks. Włodzimierza Langego, ks. Mieczysława Derenia, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dra Jarosława Lewczuka oraz pani Marii Słabej z Urzędu Miasta Zielonej Góry. Szczególne podziękowania należą się panu Janowi Sczanieckemu za pomoc w dokładnym tłumaczeniu tekstów łacińskich, a także niezwykle cenne uwagi merytoryczne.

Adam Górski

#### GESCHICHTE DER GLOCKEN IN ZIELONA GÓRA (GRÜNBERG)

##### Z u s a m m e n f a s s u n g

Der vorliegende Artikel stellt einen Ausschnitt von Ergebnissen der Forschungen, die durch Epigraphische Forschungsstelle der Universität Zielona Góra geführt werden, vor. Glocken bilden eine Wissensquelle für den Forscher der Geschichte - von der Region, Kunst und von anderen Wissensbereichen. Es wurden hier Inschriften vorgestellt, die bis zum heutigen Tag erhaltenblieben sowie solche, die der Einwirkung der Zeit oder des Menschen erlagen.

Die erhaltenen Quellen ließen die Geschichte der sämtlichen Glocken der Stadt Zielona Góra nach 1608 wiedergeben. Bis 1919 befanden sie sich in den Türmen von vier Bauwerken: von der Hedwigkirche, der Kirche der Maria Gottesmutter von Tschenschow (die ehemalige evangelische Kirche), der Erlöserkirche sowie vom Stadtrathaus. Bis zum heutigen Tag blie-



ben die Glocken aus den Jahren 1652, 1669 und 1670 (alle Glocken befinden sich am Rathaussturm), 1684 und 1763 (die Hedwigkirche) sowie 1915 (vier Glocken – die Erlöserkirche) und 1919 (auch vier – die Kirche der Maria Gottesmutter von Tschenstochau) erhalten. Die Glockenstiftungen hingen mit wichtigen Ereignissen aus dem Stadtleben zusammen: mit dem Bau eines neuen Turms, dem Friedensschluss oder auch mit dem Überleben einer folgenden Naturkatastrophe. Auf den Glockenmantel brachte man neben den Zitaten aus der Bibel auch Beschreibungen des Vorgangs, der zur Stiftung geführt hat, weiter Vornamen und Namen der Stifter samt dem von ihnen ausgeübten Amt sowie die Vornamen des Glockgießmeisters an. Sie wurden zusätzlich mit Reliefs mit Darstellungen der Heiligen oder biblischen Szenen verziert.

Unter den Gießmeistern, die ihre Werke an die Stadt Zielona Góra verkauft haben, sind die bekanntesten zu nennen: Franz Voileard und Sigismund Götz. Der erste ließ sogar an der Rathausglocke seinen Stempel, den man bis heute bewundern kann. Die durchgeführten epigraphischen Forschungen ermöglichten, Lücken in der Regionalgeschichte unserer Stadt zu ergänzen.